

Sygn. akt VIII P 8/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2020r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<i>Przewodniczący:</i>	<i>sędzia Grażyna Łazowska</i>
<i>Protokolant:</i>	<i>Anna Krzyszkowska</i>

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2020 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o zapłatę i wydanie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego P. G. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) powiększoną o podatek od towarów i usług w wysokości 23% tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

(-) Sędzia Grażyna Łazowska

sygn akt VIII P 8/19

UZASADNIENIE

Powód R. B. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagał się od pozwanej kwoty 100 000zł tytułem ekwiwalentu za bezpłatny węgiel za okres od 31 grudnia 1997r. do 31.03.2018r. z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie, kwoty 10 000zł tytułem świadczenia urlopowego w postaci dopłat do wypoczynku z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych za okres od 1 marca 1978r. do 31 grudnia 1979r. oraz od 1 stycznia 1990r. do 17 stycznia 1992r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot i dat wskazanych w pozwie, kwoty 60 000zł tytułem świadczenia urlopowego w postaci dopłaty do wypoczynku z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych za okres od 31 lutego 1997r. do 31 grudnia 2018r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot i dat wskazanych w pozwie, kwoty 10 000zł tytułem odprawy rentowej wraz z ustawowymi odsetkami od 18 stycznia 1992r. oraz zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Nadto powód zgłosił żądanie alternatywne, domagając się od pozwanej wydania mu w naturze bezpłatnego węgla za okres od 31 grudnia 1997r. do 31 marca 2018r. w ilości po 3 tony rocznie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego podnosząc, że powód nie jest rencistą górniczym, a zatem nie jest uprawnionym do żądanych świadczeń, a nadto roszczenia powoda uległy przedawnieniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód był pracownikiem pozwanej od 1 marca 1978r. do 10 kwietnia 1991r., zatrudnionym na stanowisku elektromontera pod ziemią. Umowa o pracę została rozwiązana w trybie art. 53 kp z uwagi na długotrwałe zwolnienie lekarskie. W dniu 29 listopada 1991r. lekarz zakładowy uznał, że powód jest zdolny do pracy pod ziemią. Pozwana zawarła z powodem umowę o pracę na czas określony od 2 grudnia 1991r. do 17 stycznia 1992r. Powód przepracował w grudniu 1991r. 7 dni po czym do końca trwania umowy o pracę przebywał na zwolnieniu lekarskim. Umowa o pracę powoda uległa rozwiązaniu z dniem 17 stycznia 1992r. z upływem czasu na który została zawarta.

Wnioskiem z 4 kwietnia 1991r. powód wystąpił o prawo do renty inwalidzkiej. Decyzją z 4 października ZUS odmówił prawa do tego świadczenia. Na skutek odwołania powoda, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sąd Wojewódzki w Katowicach wyrokiem z dnia 10 grudnia 1992r. w sprawie o sygn. akt XU 593/92 przyznał powodowi prawo do świadczeń rehabilitacyjnych od 8 października do 1 grudnia 1991r. i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie. W opiniach lekarskich z 12 marca i 16 października 1992r., sporządzonych dla Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Wojewódzki w Katowicach, sygn. akt XU 593/92 biegli stwierdzili, że powód od grudnia 1991r. do daty wydania opinii jest zdolny do pracy zgodnie z posiadanym kwalifikacjami.

Kolejne wnioski powoda o prawo do renty inwalidzkiej z 14 sierpnia 1992r. i 11 maja 1993r. ZUS rozpatrzył negatywnie.

Od rozwiązania umowy o pracę z pozwaną powód nie pracował zarobkowo do 31 października 1996r. Od 1 listopada 1996r. ubezpieczony był osobą współpracującą w firmie żony (...).

Decyzją z 16 marca 1998r. ZUS przyznał powodowi prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 31 grudnia 1997r. do 31 marca 2001r. Następnie ZUS odmówił mu prawa do renty, uznając że powód nie jest niezdolny do pracy. Od 1 lutego 2002r. do 31 stycznia 2018r. powód pobierał, przyznawaną określone okresy, rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Zgodnie z Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy dla przemysłu węglowego z dnia 1 stycznia 1975r. byłym pracownikiem, którzy przepracowali co najmniej 10 lat i którym przyznano rentę inwalidzką z ubezpieczenia powszechnego lub górniczego o ile ich stosunek pracy nie został rozwiązany z winy pracownika przysługuje bezpłatnych węgla w wysokości 2,5 tony rocznie.

Zgodnie z Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy dla pracowników zakładów górniczych z 21 grudnia 1991r., który wszedł w życie 1 stycznia 1992r. rencistom przysługuje bezpłatny węgiel, jeżeli zamieszkują w kraju, których uprawnienia powstały na podstawie wcześniej obowiązujących układów zbiorowych i który korzystali z nich na dzień 25 listopada 1991r. Uprawnienia do bezpłatnego węgla powstają z datą zgłoszenia wniosku w zakładzie pracy – art. 22 . Powód takich wniosków nie zgłaszał po rozwiązaniu umowy o pracę z dniem 17 stycznia 1992r.

Po myśli art. 12 ww. układu jednorazowa odprawa pieniężna przysługuje w razie rozwiązania stosunku pracy w związku z nabyciem prawa do renty inwalidzkiej. Powyższy układ utracił moc z dniem 23 listopada 2002r. i uprawnienia rencistów górniczych uregulowało na tych samych zasadach Porozumienie z dnia 20 grudnia 2004r. zawarte pomiędzy (...) SA i związkami zawodowymi. Uchwałą nr 875/2014 zarządu (...) SA w K. zlikwidowano prawo rencistów górniczych do bezpłatnego węgla, poczynając od stycznia 2015r.

Świadczenia urlopowe w postaci dopłat do wypoczynku z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych są świadczeniami o charakterze uznaniowym i przyznawanymi tylko na wniosek. Nie są wypłacane rencistom pozwanej. Powód w okresie objętym pozwem nie składał wniosków o dopłatę do wypoczynku.

/dowód: akta rentowe i osobowe powoda, przepisy zakładowe pozwanej, oświadczenia pozwanej/

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zgłaszane roszczenia uległy przedawnieniu.

Zgodnie z art. 291 § 1 kp roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

W rozpoznawanej sprawie stosunek pracy powoda uległ rozwiązaniu z dniem 17 stycznia 1992r. a pozew został przez niego wniesiony w lipcu 2015r., a zatem po ponad 20 latach. Ustawowym skutkiem przedawnienia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia. Wykonanie tego uprawnienia powoduje, roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że ustawodawca wprowadzając instytucję przedawnienia roszczeń majątkowych miał na uwadze, że ma ona charakter stabilizujący stosunki prawne i jest gwarancją ich pewności, bowiem dopuszczenie możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strony pozostawałyby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej [uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.2.1991r., III CRN 500/90, OSNCP 1992/7-8/137]. Sąd podziela również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, że „terminy przedawnienia roszczeń służą zagwarantowaniu pewności obrotu prawnego i podniesienie takiego zarzutu stanowi realizację prawa podmiotowego i nie może być oceniane jako nadużycie tegoż prawa. Co do zasady nie jest jednak wykluczone dopuszczenie stosowania art. 5 k.c., jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia. Uznanie zarzutu przedawnienia za naruszający zasady współzycia społecznego może nastąpić w sytuacjach usprawiedliwionych wyjątkowymi okolicznościami. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa uwzględniać należy wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie poszkodowanego.”[wyrok z dnia 5.07.2013r., I ACa 324/13, lex 1375789].

W rozpoznawanej sprawie, Sąd nie dopatrył się szczególnych okoliczności uzasadniających uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa. Powód po rozwiązaniu umowy o pracę trzykrotnie został uznany przez ZUS za osobę zdolną do pracy, co skutkowało wydaniem decyzji odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Jak wynika z akt rentowych, powód od listopada 1996r. był osobą współpracującą w ramach prowadzonej przez żonę działalności gospodarczej. Następnie od 31 grudnia 1997r. został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy i świadczenie to pobierał z jedną przerwą do 31 stycznia 2018r. Z akt rentowych wynika też, że powód samodzielnie w latach 1991-2006 domagał się świadczeń rentowych. W ocenie Sądu, wszystkie te okoliczności przemawiają za uznaniem, że powód był w stanie dochodzić ewentualnych roszczeń od pracodawcy przed upływem okresu przedawnienia. Z tych przyczyn Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji, Sąd oddalił roszczenia powoda jako przedawnione.

W ocenie Sądu, roszczenia powoda były nieuzasadnione od dnia ich zgłoszenia. Powód wywodzi je z przekonania, że jest rencistą „górnikiem”, a tylko posiadanie takiego statusu mogłoby go uprawniać do świadczeń o odprawę rentową i bezpłatnego węgla.

Jeśli chodzi o odprawę rentową to została ustanowiona jako świadczenie przysługujące wszystkim pracownikom ustawą nowelizującą Kodeks pracy z 2 lutego 1996 r. Jednakże wcześniej występowała w przepisach regulujących w sposób szczególny uprawnienia niektórych kategorii pracowników i w układach zbiorowych pracy, w tym przepisów obowiązujących u pozwanej. Wspólnym mianownikiem tych regulacji jest by stosunek pracy pracownika ustał w związku z przejściem na rentę.

W bogatym orzecznictwie wskazuje się, że ze zwrotu "przechodzącemu na rentę inwalidzką" nie wynika, że w każdym wypadku powodem rozwiązania stosunku pracy musi być zamiar uzyskania jednego z tych świadczeń. Wystarczy bowiem, że występuje określone następstwo w czasie między rozwiązaniem stosunku pracy a uzyskaniem renty inwalidzkiej lub emerytury, tym bardziej że z reguły uzyskanie prawa do renty, zwykle poprzedzone długotrwałą

chorobą, nie zbiega się w czasie z datą ustania zatrudnienia. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że pracownik, który po upływie okresu zasiłkowego, trwającego nieprzerwanie w czasie stosunku pracy i po jego zakończeniu, uzyskuje rentę inwalidzką, powinien być traktowany jako przechodzący na rentę inwalidzką bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia, gdyż między ustaniem stosunku pracy a uzyskaniem renty nie nastąpiło żadne zdarzenie, które by tę bezpośredniość przerwało /uchwała Sądu Najwyższego z dnia 04.06.1991 r. (I PZP 17/91, OSN 1992/3/37). Przewidziany w przepisach regulujących prawo do odprawy związek między rozwiązaniem stosunku pracy a nabyciem prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej może mieć nie tylko charakter przyczynowy lub czasowy, ale także funkcjonalny. Ten ostatni związek występuje wtedy, gdy rozwiązanie stosunku pracy następuje przed spełnieniem warunków uprawniających do emerytury lub renty inwalidzkiej, ale nabycie prawa do jednego z tych świadczeń i przyznanie świadczenia po ustaniu zatrudnienia jest konsekwencją sytuacji bezpośrednio poprzedzającej rozwiązanie stosunku pracy. Wyrażenie "w związku" jest bowiem szersze od wyrażenia "z powodu" i pozwala objąć prawem do odprawy te sytuacje, w których rozwiązanie stosunku pracy nie zbiega się ściśle w czasie z nabyciem przez pracownika prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej – vide Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08.12.1993 r. (I PRN 111/93, OSN 1994/12/243).

W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie nie ma związku pomiędzy wygaśnięciem umowy o pracę powoda, co nastąpiło z dniem 17 stycznia 1992r., a nabyciem prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności od 31 grudnia 1997r., szczególnie, że od listopada 2016r. powód był czynny zawodowo jako osoba współpracująca w firmie żony. W konsekwencji, zdaniem Sądu powód nie nabył statusu rencisty „górniczego”, wobec czego roszczenia o odprawę pieniężną i prawo do bezpłatnego węgla nigdy nie były zasadne. Na marginesie wskazać należy, że w dacie wniesienia pozwu (lipiec 2015r.), prawo do bezpłatnego węgla dla emerytów i rencistów górniczych nie istniało, bowiem zostało zlikwidowane mocą Uchwałą nr 875/2014 zarządu (...) SA w K. od stycznia 2015r.

Oczywiście bezzasadne było roszczenie powoda o świadczenie urlopowe w postaci dopłaty do wypoczynku z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, bowiem co do zasady, jako świadczenia uznaniowe nie mogą być dochodzone w drodze postępowania sądowego.

Powód proces przegrał a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zawartą w art. 98 kpc Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanej, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt. 6, § 9 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz § 8 pkt. 6, § 15 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

(-) Sędzia Grażyna Łazowska